

GAZPROM SPRZEDAŁ DO TURCJI REKORDOWĄ ILOŚĆ GAZU

Gazprom ustanowił nowy rekord w zakresie sprzedaży gazu ziemnego do Turcji - twierdzą rosyjskie media, powołując się na dane Federalnej Służby Celnej.

We wrześniu br. Rosjanie wysłali do Turcji 1,9 mld m³ gazu - to najlepszy miesięczny wynik od stycznia i znacznie więcej, niż w analogicznym okresie roku 2019 (1 mld m³).

W szerszym ujęciu, obejmującym trzy pierwsze kwartały, dane eksportowe nie prezentują się jednak już tak okazale. Od stycznia do września 2020 Rosjanie sprzedali nad Bosfor 8,854 mld m³, czyli aż 25% mniej r/r.

Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka, wśród najważniejszych należy wymienić anachroniczny charakter umów pomiędzy Turcją i Rosją. Cena gazu indeksowana jest do notowań ropy naftowej w taki sposób, że opóźnienie wynosi 6-9 miesięcy. Oznacza to, że przez większość roku ceny w ramach długoterminowego kontraktu z Gazpromem były znacznie wyższe od notowań dostaw spotowych. W tej sytuacji wiele firm zdecydowało się na zapłacenie Rosjanom kar (za nieodebranie surowca) i równoczesny zakup gazu od innych dostawców.

Dla Gazpromu rynek turecki jest bardzo istotny, tradycyjnie uważa się go za drugi najważniejszy po niemieckim. W tym kontekście warto odnotować, że kiepska passa Gazpromu w Turcji trwa już od pewnego czasu. Doskonale obrazują ją liczby z ostatnich kilku lat: w 2017 Turcja zakupiła 29 mld m³ rosyjskiego gazu, w 2018 - 24 mld m³, zaś w 2019 zaledwie 15,5 mld m³.

Równocześnie w ubiegłym roku Turcja zwiększyła import LNG o 13% do 9,1 mln ton. Największymi dostawcami były Algieria (4,3 mln ton), Katar (1,8 mln), Nigeria (1,8 mln) i Stany Zjednoczone.